№ 101. Poniedziałek 4. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserсya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Sprostowanie.)

Lwów, 3. maja. W ogłoszonych w wczorajszym dzienniku naszym numerach obligacyi indemnizacyjnych, wylosowanych w r. 1860 a dotąd nie podanych do spłacenia, zaszła pomyłka druku: mianowicie między obligacyami na 100 złr. m. k. z kuponami z roku 1860 podany został numer 2211 zamiast **3211**.

Utworzone na wieczną pamiątkę najwyższych zaślubin Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Cesarza Franciszka Józefa I. za staraniem szlachty i innych mieszkańców obwodu brzeżańskiego stypendyum pod nazwą fundacyi Elżbiety w kwocie 63 zł. w. a. nadane zostało na rok szkolny 186²/₃ uczniowi 6tej klasy gimnazyum brzeżańskiego, *Franciszkowi Pruchnickiemu*.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 15. kwietnia 1863.

C. k. finansowa dyrekcya krajowa we Lwowie mianowała kontrolora przy magazynowym urzędzie sprzedaży soli, *Kazimierza Bodakowskiego* poborcą przy urzędzie sprzedaży soli, a kontrolora urzędu rogatkowego do poboru podatku konsumcyjnego, *Józefa Marjanowskiego*. kontrolerem przy magazynowym urzędzie sprzedaży soli.

Lwów, 27. kwietnia 1863.

Część nieurzędowa.

Lwów, 4. maja.

Co do odpowiedzi gabinetu rosyjskiego na depeszę austryacką w sprawie polskiej, pisze najnowsza *Jener. Kor.* z 2. maja: „Dodatkowo do podanej wczoraj przez nas wiadomości o osnowie nadesłanej depeszy ces. rosyjskiego rządu, możemy dzisiaj zapewnić, że sytuacya pod względem sprawy polskiej jest zupełnie zaspokojająca; a zarazem dowiadujemy się, że postępowanie Szwecyi nie zagraża wcale pokojowi." — Dalej zaś czytamy w tym samym dzienniku: List z Petersburga, który podaje nam mniej więcej dokładną treść odpwiedzi rosyjskiej na noty trzech mocarstw w sprawie polskiej, nietylko potwierdza wczorajsze oświadczenie nasze: że odpowiedź ta nie nastręcza żadnego powodu do obawy, ale nawet dozwala postawić stanowczo to oświadczenie. Wszystkie trzy odpowiedzi nie są dosłownie jednakowe; przeznaczone do Wiednia i Paryża zbliżają się do siebie najwięcej w formie i treści, zaś depesza przeznaczona do Londynu różni się nieco od tamtych. Wszystkie trzy jednak zawierają mniej więcej co następuje:

Cesarz Aleksander zgadza się na to, że traktaty służą za podstawę, i utrzymuje w mocy swoje prawa pod względem tłumaczenia stypulacyj tyczących się Rosyi. Zaufanie mocarstw, które mu pozostawia wolność znalazienia środków ku trwałemu uspokojeniu Polski, znajduje usprawiedliwienie swoje w zamiarach Cesarza. Cesarz pominąwszy akt amnestyi z 31. marca, zachowa instytucye Polsce nadane, a zastrzega sobie dalsze ich rozwijanie. Zastosowanie jednak i rozwój tych instytucyj zawisły koniecznie od powrotu spokoju i zaufania w Polsce, a mocarstwa zechcą się w tym względzie spuścić na troskliwość Cesarza. Główną przeszkodą tego jest nieustające sprzysiężenie uorganizowane za granicą. Jak długo takowe istnieć będzie, niepodobna spodziewać się rychłego rozwiązania trudności. Stanowisko, jakie mocarstwa zajmą, może się istotnie przyczynić do położenia tamy tak moralnemu, jak i materyalnemu porządkowi w Polsce, którego ostateczny cel wymierzony jest przeciw całej Europie. Gabinety wezwane są do wejścia na tę drogę, a wtedy można mieć nadzieję, że Cesarz będzie wcześniej postawiony w możności udzielenia swobodnie swoim polskim poddanym tego, do czego jego wspaniałomyślne zamysły zmierzają.

Z Królestwa Polskiego nie znachodzimy w ostatnich dziennikach nic ważnego, a *Czas* przynosi tylko podany już w dziennikach lwowskich telegram z Radymna z 2go b. m. o potyczce w Lubelskiem, której szczegóły jednak potrzebują jeszcze potwierdzenia. Zaś *Gazeta wiedeńska* pisze, że na Litwie wzmaga się powstanie widocznie, i chłopi trzymają tam ze szlachtą nie z politycznych, lecz z religijnych powodów.

W izbie pruskiej nie utrzymał się projekt partyi postępowej względem uchwalenia adresu co do zewnętrznej sytuacyi kraju, donosi bowiem telegram berliński z 2. b. m., iż lewe centrum izby odrzuciło ten projekt i na teraz nie będzie wotowany żaden adres. — Jak utrzymuje *Neue Preuss. Ztg.*, miały nadejść do Berlina z pruskich prowincyi zamieszkałych przez Polaków znowu niepokojące wieści o wzmaganiu się tamtejszej agitacyi, tak, że zdaje się być potrzebną cała energia władz cywilnych i wojskowych, by wcześnie położyć tamę zamiarom Polaków względem wywołania ruchu rewolucyjnego. Jakoż dowiaduje się z przyjemnością ten dziennik, że administracya cywilna i wojskowa w tych prowincyach działają w zupełnej zgodności.

Król *Wiktor Emanuel* przybył już 30. z. m. z Toskanii do Turynu, ale Gazecie wiedeńskiej donoszą, że wkrótce ma Król znowu opuścić stolicę, żeby być obecnym przy otwarciu kolei żelaznej z Ankony do Pescary, co ma nastąpić 6. lub 7. maja. — Rzymski korespondent *Gazzetty di Venezia* zbija stanowczo wszelkie pogłoski o bliskiem ustąpieniu kardynała Antonellego.

Spór angielsko-amerykański względem konfiskaty okrętów schodzi już widocznie do rzędu prostych kwestyi formalności; jak bowiem donosi najnowszy telegram z Londynu z 1. b. m. oznajmili lord Russell i Layard na posiedzeniach obudwu izb angielskich, że nadeszła depesza Sewarda z oświadczeniem, że parostatek „Peterhoff" oddany będzie sądowi zdobyczy morskich, ale teka pocztowa odejdzie bez otwarcia dalej. Przy tej sposobności oznajmił także Russell, że odpowiedź rosyjska na notę w sprawie polskiej nadejdzie dopiero za kilka dni. — *Jener. Kor.* donoszą z Londynu, że tamtejszy ces. rosyjski poseł baron Brunnow otrzymał od rządu swego upoważnienie, w razie potrzeby brać udział w konferencyach względem sprawy greckiej.

W Grecyi przygotowują się widocznie nowe zaburzenia. Telegram z Aten z 25. kwietnia donosi, że posiedzenia zgromadzenia narodowego miały się rozpocząć w przyszły poniedziałek, gdyż kilku członków ministerstwa, między tymi także prezydent, chcą ustąpić. Istnieje obawa zamachu stanu, i rząd używa środków zaradczych. Ostatniemi czasy czuwała nocami w mieście cała gwardya narodowa. Gotuje się tajemna agitacya, by wywołać demonstracye przeciw wyborowi Króla, a z drugiej strony wzywają bezimienne plakaty do gwałtownego usunięcia stronników Króla Ottona.

Sułtan turecki powrócił do Stambułu dnia 1go b. m. Ministrowie i dygnitarze państwa wyjeżdżali naprzeciw niemu aż na wyspy książęce. Sułtan wylądował w południe środ huku dział w Tofanie, odmówił w meczecie modlitwę, i udał się potem do pałacu, gdzie go witało ciało dyplomatyczne. Wieczorem miała być wielka iluminacya. — W Trebinii przywrócono już zupełną spokojność.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 2. maja. *(Doniesienia z Krakowa.) Krak. Ztg.* donosi, że d. 1. maja aresztowano w Krakowie trzech Włochów udających się do powstania w Królestwie Polskiem, i pewnego człowieka, który zajmował się werbowaniem; w hotelu lwowskim aresztowano cudzoziemca, który posiadał 4 paszporta. Z Krzeszowic odstawiono jednego, a z Rzeszowa 6 powstańców, którzy się tamże schronili.

Krak. Ztg. prostuje doniesienie *Czasu*, jakoby powstańcy przeznaczeni do internowania w Ołomuńcu, a którzy d. 1. b. m. przejeżdżali przez Kraków, nie otrzymali ani wieczerzy, ani śniadania. *Czas* nie słusznie żali się o to, pisze *Krak. Ztg.*, gdyż o ileśmy widzieli, komisarz, który transport prowadził, kazał wszystkim transportowanym rozdawać kiełbasy, bułki i wódkę, czego jednak większa część nie przyjęła. Kilku natomiast kazało sobie podać kawę.

Wiedeń, 2. maja. *(Nowiny dworu.)* Arcyksiążę *Maxymilian d'Este* miał znowu zachorować, i udali się przeto do niego książę Modeński i hrabina Chambord. — Infanci *Franciszek* i *Henryk* powrócili do Pragi. — Dziś przenoszą się Arcyksiążę *Albrecht* z familią i Arcyksiążę *Wilhelm* do Weilburga. — Hrabia *Chambord* przybył tu z Wenecyi, a książę *Brunświcki* przybędzie tu za kilka dni na dłuższy pobyt.

(Odpowiedź rosyjska) na depeszę austryacką w sprawie polskiej została doręczoną hrab. Rechbergowi — jak donosi *Jener. Koresp.* — dnia 30. z. m. w południe, i ze sfer giełdowych miano już robić liczne zapytania w tym względzie. Jak słychać z dobrego źródła — powiada *Jen. Kor.* — nie nastręcza dokument rosyjski ani z osnowy ani z tonu swego żadnego powodu do obawy, i nic niezdaje się upoważniać do upatrywania w nim symptomu pogorszenia sytuacyi.

(Sprawa sejmu siedmiogrodzkiego.) Jen. Kor. pisze: Publikacyi najwyższych postanowień, odnoszących się do *sejmu siedmiogrodzkiego* oczekują wszyscy w ocenieniu znakomitej ich donioslości z łatwą do wytłumaczenia ciekawością. Wszelako można oświadczyć, że wiadomość podana niedawno w jednym z tutejszych dzienników, jakoby odnoszące się do tego sejmu rozporządzenia zostały już przesłane król. siedmiogrodzkiemu gubernium, jest przedwczesną, i możemy dodać, że to zaledwie z początkiem przyszłego tygodnia nastąpi, w którym także oczekiwać można urzędowego ogłoszenia najwyższych postanowień. Zwłokę spowodowały potrzebne prace przygotowawcze, jakich wymaga legalna publikacya podług zwyczaju krajowego.

(Jeneralna Korespondencya austryacka o Langiewiczu, internowanych powstańcach polskich i władzach rządowych w Ga-

licyi.) *Jeneralna Korespondencya austryacka* zamieściła artykuł następujący: Surowsze środki, jakie rząd austryacki względem byłego naczelnika powstańców Langiewicza użyć polecił, uznane będą przez ludzi bezstronnych jako właściwe i postępowaniem tegoż Langiewicza usprawiedliwione. Zważyć potrzeba, iż Langiewicz postępowaniem swojem, dał władzom rządowym prawny powód do wytoczenia mu procesu na drodze karnej. Jeżeli zaś rząd nie dał uczuć jednemu z głównych przywódców ruchu polskiego całej surowości ustaw, to jednak nikt nie odmówi rządowi prawa, oznaczenia doniosłości owych łagodniejszych środków, które użyć musiał dla własnej obrony, zważywszy nadto obowiązki międzynarodowe względem państw ościennych, których rząd bez narażenia na szwank własnych interesów pominąć nie może.

Inni powstańcy internowani, są po większej części rosyjsko-polskiej narodowości; czy zaś z bronią w ręku lub też bez broni na terytoryum austryackie przeszli, to jednak pewnem jest, iż w obec okoliczności, w jakich do Austryi wkroczyli, pozbawieni wszelkich legitymacyi i wszelkich środków utrzymania, nie mają legalnego upoważnienia do pobytu w Austryi. Według praw obowiązujących, nie możnaby jeno wydalić ich na powrót do własnej ojczyzny. Jeżeli zaś rząd austryacki chwycił się drogi łagodniejszej w własnym interesie internowanych, to przecież nie mógł ich uwolnić od wszelkiego nadzoru, i dozwolić im dalszego wykonania zamiarów, spokojności i bezpieczeństwu naszego kraju zagrażających. Jeżeli powstańcy, którzy się ucieczką do krajów austryackich schronili, zasłużyć chcą w własnym interesie na pobłażanie rządu austryackiego, to też i ze swojej strony szanować muszą bezpieczeństwo państwa, które im przytułek udzieliło i międzynarodowe jego zobowiązania. Żądać tego rząd austryacki ma wszelkie prawo i wszelki nawet obowiązek.

Do tejże *Jener. Kor. austr.* piszą ze Lwowa, iż władze cesarskie najgorliwiej sie starają o odcięcie powstańcom polskim wszelkiego sukursu z Galicyi, ażeby tym sposobem czynnie okazać neutralność rządu austryackiego. Jakoż zarządzone środki ostrożności nie były bez rezultatu; w dniu 22. kwietnia zdołano uchwycić w Sielce Bienków, w obwodzie złoczowskim, 18 ludzi po większej części do powstańców udać się zamierzających. Tegoż samego dnia przytrzymano w Kijach pod Niestanicą transport trzech wozów z bronią i rekwizytami wojennemi, a w lasach Jastrzębnickich przytrzymano 22 ludzi do powstania udać się zamierzających. Dnia 23. kwietnia przytrzymano w Sieniawie i w Zarzeczu dwa wozy z rekwizytami wojennemi, w Jankowicach zaś u pewnego obywatela dwie skrzynie z bronią.

(Deputacya rumuńska.) Przewodniczący deputacyi rumuńskiej, która ma doręczyć Najjaś. Panu adres kongresu narodowego: biskup baron *Schaguna*, przybył już do Wiednia z radcą nadwornym Moldavanem; prócz tych mają uczestniczyć w tej deputacyi: Obadwaj infułaci Massdon Popp i Popasu, król. nadżupani: baron de Lemeny, Laday, Puscarin i Butyan, król. radca gubernialny Dunka, Dr. obojga praw Majon i sekretarz nadworny Augyal. Dzień audyencyi nie jest jeszcze naznaczony. We środę 6. maja odbędzie się na cześć deputacyi w hotelu pod „Białym koniem“ świetna uczta.

Francya.

Paryż, 29. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* *Constitutionel* i *La France* komentują i wychwalają notę francuską do Petersburga w sprawie polskiej wysłaną i nie wątpią o pomyślnym skutku kroków dyplomatycznych. *La Presse* żartuje sobie z optymizmu półurzędowych dzienników i przepowiada, iż książę Gorczaków zaiste w najgrzeczniejszym tonie odpowie, lecz w gruncie rzeczy w niczem nie ustąpi i ustępywać nie potrzebuje, bo przekonany jest, że żadne mocarstwo o sprawę Polski wojny nie wypowie. *La Presse* ponownie dowodzi, iż jedyne zbawienie Polski jest w zupełnem zlaniu się z Rosyą, naturalnie nie z Rosyą dzisiejszą, lecz z Rosyą wolną, jaką kiedyś będzie, a raczej jaką sobie p. Emil de Girardin wymarzył.

Le Nord zapewnia, iż stosunki między Rosyą a Szwecyą są nader przyjazne i nic nie wskazuje, ażeby zmienić się miały. *Independance belge* trwa w pokojowem swem usposobieniu i zapowiada nową mowę ministra Billaulta w ciele prawodawczem, która wszystkich uspokoi i wszelkie obawy wojny stanowczo usunie. Giełda paryska oczekuje tej mowy, ażeby ją powitać znacznem podniesieniem kursów, które dotąd dla niedorzecznych, jak je *Independance belge* nazywa, pogłosek wojennych, stałej konsystencyi nabrać nie mogą.

La France w świeżym artykule mówiąc o liście Rochebruna przeciw Mierosławskiemu, sądzi, iż stronnictwo umiarkowane w Polsce skłonne jest do przyjęcia koncesyi przez Rosyę proponowanych (jakich koncesyj? P. R.) widząc w nich zbliżenie się do sytuacyi mogącej zaspokoić życzenia Polski; zdaje się, iż stronnictwo to ma większość za sobą w Warszawie (?) Jeżeli to usposobienie, mówi *La France* się rozszerzy, jeżeli większość Polaków pojmie, iż jedynie w ten czas do celu dójść mogą, jeżeli zbawienia swego oczekiwać będą od sprawiedliwości ludzkiej, od własnego interesu Rosyi i od czasu w duchu umiarkowania, to sprawa ich w obec nacisku na Rosyę niezawodnie tryumfować będzie.

Cesarz Francuzów przyjmował wczoraj pana Hennessego znanego przyjaciela sprawy Polskiej, i miał z nim całogodzinną konferencyę.

Według telegramu z Paryża z d. 1. maja *Monitor* zamieścił artykuł następujący: Dzienniki ogłaszają, iż komitety wyborcze połączą się dla utworzenia centralnego komitetu. Rząd przypomina, iż gdy prawo wzbrania assocyacye więcej jak z 20 osób, które się bez wiedzy władzy zbierają, nawet w tym razie, gdyby assocyacye te podzieliły się na sekcye z mniejszej liczby osób złożone, przeto dzienniki ogłaszając akta i manifesty takich assocyacyj, wystawiłyby się na pewną konfiskatę.

Dziennik *la Nation* zapewnia, iż poselstwo rosyjskie odebrało już odpowiedź księcia Gorczakowa na notę p. Drouin de Lhuys względem Polski, i wnet zakomunikuje.

Jener. Kor. austr. donosi z Paryża, iż sekretarz cesarski p. Mocquard udał się osobiście do bióra dziennika *Siécle* dla podziękowania naczelnemu redaktorowi p. Havin w imieniu gabinetu tuilleryjskiego za postawę dziennika w sprawie Polski. Dziś dnia 28. kwietnia Cesarz odbywać będzie przegląd całego garnizonu paryskiego. Przy ostatnim przeglądzie Cesarz spostrzegłszy, iż kilka kompanii źle maszerowało, sam objął dowództwo; gdy jednak przy defilu kilka innych kompanii jeszcze gorzej wystąpiło, Cesarz marszałka Regnault St Jean d' Angely na ośm dni posłał do aresztu. — Jego królewska Wysokość hr. Acquila opuścił Paryż, udając się do Rzymu do synowca swego Króla Franciszka II. neapolitańskiego. Między stryjem a synowcem nastąpiło teraz zupełne pojednanie. — Zdaje się, iż wojska francuskie dłuższy jeszcze czas w Mexyku pobędą; posłano na nowo do Mexyku jeneralnego inspektora z wydziału finansowego i 15 inspektorów i podinspektorów.

Niemcy.

Berlin, 30. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* Nowa pruska (krzyżowa) gazeta nie wątpi, iż w razie, gdyby stronnictwo postępowe w pruskiej izbie deputowanych objawiło zamiar wywołania ostrej dyskusyi co do spraw zagranicznych, kwestya natychmiastowego zamknięcia posiedzeń przed wszystkiemi innemi pod rozwagę wziętą będzie.

Telegram z Berlina z dnia 1. maja donosi, iż stronnictwo postępowe łącznie z frakcyą lewego centrum, którą do obrad nad tym przedmiotem zaprosiło, zamierza wnieść do izby deputowanych propozycyę względem podania Królowi Jego Mości memoryału o obecnem położeniu kraju.

Drugi telegram donosi, iż komisya izby deputowanych przyjęła jednomyślnie wniosek dep. Könneta o uznaniu nieważności kartelu z Rosyą zawartego, i wezwania rządu, ażeby go zawiesił aż do zgodzenia się nań izby deputowanych.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 30. kwietnia. *(Obchód rocznicy urodzin cesarskich.)* *Dzien. pow.* donosi: W dniu wczorajszym, jako w rocznicę urodzin Najjaśniejszego Pana, odprawionem zostało w Kościele metropolitalnym św. Jana o godzinie 9 rano, solenne nabożeństwo, na którem znajdowali się urzędnicy władz wszelkich. O godzinie 11 Ich Cesarskie Wysokości przyjmować raczyli w zamku królewskim powinszowania J. E. księdza arcybiskupa metropolity warszawskiego, wyższego duchowieństwa wszelkich wyznań, rady stanu, rady administracyjnej, urzędników 4-ch pierwszych klas, oraz urzędników dworskich.

Wieczorem gmachy rządowe i miejskie iluminowane były.

Powszechna augsburska gazeta donosi z nad granicy polskiej od strony Prus, iż wojskowi rosyjscy bardzo są na rząd pruski zagniewani twierdząc, iż powstanie dawnoby już zniesione było, gdyby rząd pruski według zawartej konwencyi granic swych dobrze pilnował i nie dozwalał powstańcom pobierać sukursów z Prus. Ci jednak wojskowi zapominają o tem, iż granica pruska od strony polskiej i rosyjskiej ma przeszło 180 mil długości, trzebaby przeto całej armii, żeby taką przestrzeń upilnować zwłaszcza, iż ludzie udający się z Prus do powstania kryją się swobodnie w nadgranicznych wioskach, gdzie ich policya wytropić nie zdoła. Powstańców jest około 5000 w Kaliskiem, są oni po większej części z Poznańskiego i z Prus zachodnich, gdzie taki już jest brak ludzi, iż rzemieślnikom polskim brakuje na czeladzi a gospodarzom na parobkach i robotnikach. W okolicy Kalisza, Konina, Słupcy i Pyzdr, powstańcy stoją w takich masach, iż wojsko rosyjskie nie śmie ich zaczepić. Dodać zaś potrzeba, iż powstańcy teraz wszystko płacą nie już bonami, lecz srebrną gotowizną.

(Obrót kolei warszawsko-wiedeńskiej, postępowanie konduktorów.) Z Szczakowy pod dniem 29go kwietnia donoszą, że obrót na kolei warszawsko-wiedeńskiej odbywa się już z pewną regularnością. Mosty pod Parajem przez powstańców uszkodzone naprawiono już o tyle, że pociągi osobowe z umiarkowaną szybkością mogą po nich przechodzić. Kolej warszawsko-wiedeńska na każde drogą telegraficzną nadsyłane żądanie władz oddaje władzom wojskowym wszystkie wozy osobowe i towarowe, a tak transporta wojsk i materyałów wojennych odbywają się z największą szybkością. Jedyną przeszkodą w wykonaniu rozporządzeń władz wojskowych jest współczucie, które prawie wszyscy urzędnicy ruchu kolei warszawsko-wiedeńskiej okazują dla powstania, gdzie tylko nie widać żelaznej grożącej ręki, i gdzie tylko bez narażenia się można działać przeciw rozkazom. Konduktorowie tak jak i dawniej z zadziwiającą zręcznością przewożą wszelkie tajne korespondencye

i rozkazy komitetu centralnego. Zapewniają, że można także było zapobiedz przerwaniu telegrafu, ale czegoż nie dokaże patryotyzm.

Na stacyi w Maczkach stoi 220 żołnierzy rosyjskich, którzy zawsze pod noc wzmacniają swoje straże przednie. Wszyscy urzędnicy komory celnej, policyi i kolei żelaznej znajdują się znowu w Maczkach i pełnią służbę z całą ścisłością według przepisów przed rewolucyą istniejących.

(Buletyn rządowy.) *Dziennik Powsz.* z 1go b. m. donosi: Jenerał-major Kostanda powziąwszy wiadomość, że silne bandy znajdowały się w okolicach Babiaku, Brdowa i Osowego, wyszedł z Koła dnia 17. (29.) kwietnia o godzinie 3ciej rano z 5ma kompaniami piechoty, 40 huzarami 35 kozakami i 2 działami. O godzinie 7mej oddział zaatakował w lesie Osowieckiem doścignięte przezeń bandy Younga, Blancheima, Zejfrieda, Solnickiego i Oborskiego w liczbie przeszło 3000 ludzi po większej części niedawno przybyłych z zagranicy pruskiej i uzbrojonych dobremi karabinami; oprócz tego miały one do 200 ludzi jazdy. Po czterogodzinnej zaciętej walce buntownicy otoczeni z trzech stron zostali rozbici i zupełnie rozprószeni. Uciekli oni ku Izbicy, pozostawiwszy na placu przeszło 400 zabitych, pomiędzy któremi znajdowali się przewódzca Young, jego szef sztabu major Gomres i dowódzca kosynierów Skawroński; 85 buntowników, przeszło 200 karabinów, znaczna ilość innej broni, bagaże, konie i zapasy żywności dostały się w ręce wojska. Pomiędzy ujętemi znajduje się dwóch księży.

Wojsku zabito dwóch żołnierzy, a raniono dwóch oficerów i ośmnastu żołnierzy.

(Wyciąg z tego buletynu podaliśmy w ostatnim telegramie naszym z Krakowa. Prz. R.)

(Wiadomości rozmaite.) *National Ztg.* donosi z Warszawy dnia 28. kwietnia, że poseł saski baron Seebach udał się na Podole, aby jak mówią objąć odziedziczone dobra. Tenże dziennik dowiaduje się, że powstańcy zostali pobici pod Ostrowem niemieckim niedaleko Kalisza, i stracili 1000 ludzi, których wzięto do niewoli.

Depesza z Berlina z 1. maja podaje następujące wiadomości od granicy polskiej: Rocznica urodzin Cesarza przeminęła bez śladu. Słychać, że baron Seebach rozpatrzywszy się w projekcie konstytucyi uznał go niewłaściwym i odradził ogłoszenie. Wielopolski nie był obecny przy gratulacyi. Z Warszawy piszą do *Dresd. Journal*, że według obiegającej pogłoski Arcybiskup Feliński miał zwołać cały konsystorz dnia 26go, w którym to dniu właśnie cofnięto zakaz aresztowania go w mieszkaniu.

Rosya.

Petersburg, 1. maja. *(Manifestacye. — Kary cielesne.)* Dzisiejszy *Journal de St. Petersburg* pisze: W miastach stołecznych i na prowincyi były manifestacye z okazyi urodzin Cesarza. Cesarz w odpowiedzi na adres szlachty, municypalności i korporacyi włościan rzekł: Jedynym celem mego życia jest dobro drogiej ojczyzny, i ciągły rozwój organizacyi obywatelskiej.

Ukaz cesarski modyfikuje ustawę względem kar cielesnych, które tylko wyjątkowo mają być używane u osób cywilnych, w armii i marynarce.

Turcya.

(Zaburzenie spokojności w Trebinii.) *Jen. Kor.* podaje następujące blizsze szczegóły względem ostatnich wypadków w Trebinii: Chrześcianie otrzymali pozwolenie od rządu tureckiego otoczyć murem miejsce na kościół grecki w Trebinii. Dn. 21. z. m. zebrało się około 500 uzbrojonych Turków z Trebinii, zburzyli budynek szkolny, popsuli sprzęty, poranili jednego zakonnika i 5 rajów. Siedmiu chłopców, którzy ze strachu z muru skoczyli, uszli szczęśliwie acz potłukli się lekko, a trzej inni, o których sądzono, że padli ofiarą zapalczywości Turków, znalezieni zostali wieczorem w suchej studni, gdzie się schronili. Aby uspokoić chrześcian, którzy chcieli wziąść się do odwetu, kaimakam kazał uwięzić 13 przywódzców rozruchu i odesłał ich do Mostaru. Turcy tem na nowo rozjątrzeni, zebrali się z bronią w ręku na dwóch placach miasta, i grozić poczęli kaimakamowi, i c. k. austryackiemu ajentowi konzularnemu, który z największą gotowością dozwolił poddanym austryackim schronić się do swego mieszkania. Rajowie całego dystryktu chcą teraz chwycić także za broń, aby połączyć się z wojskiem tureckiem i Baszybożukami dla obrony ludności chrześciańskiej w Trebinii. Jednak jak zapewniają, gorliwym usiłowaniom austryackiego ajenta konzularnego udało się przekonać ich, że bezpieczeństwo chrześcian jest już zapewnione, i położyć koniec dalszym zajściom.

Kronika.

— Dnia wczorajszego skonfiskowano na tutejszym dworcu kolei żelaznej kilka pak, w których się znajdowały sztućce z bagnetami.

(Samobójstwo połączone ze zbrodnią.) Z Dźwiniaczki, w obwodzie czortkowskim, donoszą nam o następującym wypadku: Niejaki Piotr Chmielowski zostawał w miłosnym stosunku z Anną Dumańską, swoją krewną, ale rodzice tej dziewczyny niechcieli zezwolić na ich związek, ponieważ Chmielowski niemiał żadnego stałego utrzymania. Z tego powodu postanowił Chmielowski otruć swoją kochankę, i uprowadziwszy ją w tym celu z Czerniowiec, gdzie mieszkała z rodzicami, do Dźwiniaczki, miejsca swojego pobytu, zadał jej w lesie przemocą truciznę, a potem sam się obwiesił. Dumańska żyła jeszcze kilka dni, ale pomimo starannej pomocy lekarskiej niemogła być uratowaną i umarła na dniu 20. z. m.

— Egipt dąży do odrodzenia; wedle nowego planu reformy oświaty, każda wioska ma być uposażona szkółką, do której dzieci chodzić będą zmuszone; rząd ma im dawać odzież i na południe jedzenie. Uczyć się będą koranu, czytania i pisania po arabsku, rachunków. W głównych miastach obwodowych założone będą szkółki wyższe, w których uczniowie mieć mają mieszkanie i utrzymanie kosztem rządowym, ucząc się oprócz wyżej wymienionych przedmiotów po turecku i innych języków. Główna szkoła w Kairze, w której także uczniowie są na koszcie rządu, stoi pod względem planu naukowego na równi z europejskiemi szkołami handlowemi. Wychowańcy jej, którzy się odznaczą, mają być wysyłani dla ukończenia nauk do Europy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. maja. Na naszym targu dzisiejszym były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (82 ℔) 3zł. 17c.; żyta (79 ℔) 1zł. 64c.; jęczmienia (67 ℔) 1zł. 65c.; owsa (45 ℔) 1zł. 59c.; hreczki 2zł. 35c.; grochu 2zł. 5c.; kartofli 92c.; kubek krup pszenicznych 9c., jęczmiennych 4c., jaglanych 6c., hreczanych $4\frac{1}{2}$c.; funt mąki pszenicznej 6c., żytniej 6c; miara piwa lepszego 22c., zwykłego 20c.; okowity 18% 90c., 15% 48c.; funt masła 44c., smalcu 40c., łoju 20c. — Cetnar siana 1zł. 37c., okłotów 65c.

Przegląd miesięczny
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 30. kwietnia 1863.

Stan czynny:	złr.	k.	d.	złr.	k.	d.
Gotowizna	16.888	55	.			
Papiery publiczne:						
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	128	4	.			
b) nieulegające kursowi z terminem najdłuszym sześciu miesięcy	407.165	.	.			
c) sprzedajne po kursie	307.195	38	.			
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	318.159	.	.			
Weksle: których termina nie nadeszły z terminem najdłuższym dni 90	116.050	.	.			
Pożyczki hypoteczne:						
a) ziemskie . . . . 1,832.203 zł. 41 kr.						
b) miejskie . . . . 830.298 zł. 68 kr.	2,662.502	9	.			
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	931	72	.			
Stan bierny:						
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	3,428.649	4	.			
w m. b. włożyło . . 514 stron 40.842 zł. 75 kr.						
„ „ „ wypłacono . . 589 str. 90.625 zł. 92kr.						
Przewyżka zwróceń	49.783	17	.	3,378.865	87	.
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają	. . . .	.	.	58.857	77	.
Rachunek różnych osób, nadwyżki i kwoty nadesłane do rozliczenia	. . . .	.	.	13.130	91	.
Ogóły	3,826.019	78	.	3,450.854	55	.
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	3,450.854	55	.			
Przewyżka surowa stanu czynnego. stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi, niemniej do pokrycia strat i kosztów	375.165	23	.			

Lwów, dnia 30. kwietnia 1863.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Naddyrektor: Laskowski.
Dyrektor: S. Krawczykiewicz.

Najświeższa poczta.

Z obwodu Żółkiewskiego donoszą nam: D. 1. b. m. zaszła potyczka przy samej granicy austryackiej w lasach po tamtej stronie na przeciwko wsi Topiły, w powiecie Cieszanowskim, między oddziałem wojsk rosyjskich pod dowództwem majora Sternberga a korpusem powstańców pod dowództwem Jeziorańskiego. Rosyanie rozpoczęli walkę o godzinie 12ej w południe lecz zerwawszy ją o godzinie 4ej cofnęli się w zupełnym porządku. Strata Rosyan wynosi 6 zabitych i 15 rannych, ze strony powstańców poległo 4 a rannych jest 15, których przywieziono do Cieszanowa. Oprócz tego przeszło po tej potyczce 4 powstańców na tutejsze terytoryum.

Paryż, 2. maja. Baron Budberg doręczył odpowiedź gabinetu rosyjskiego.

Pays pisze o niej, że wyraża podziękowanie za dobre chęci względem Polski, tudzież życzenie zaspokojenia mocarstw w granicach, które jej naznacza godność i troskliwość o własne bezpieczeństwo. Duch odpowiedzi ma być w ogóle pokojowy.

France wyraża się podobnie, i ma nadzieję, że dobre chęci Rosyi sprowadzą rozwiązanie pomyślne dla interesów Polski i pokoju Europy.

Patrie pisze: Chęci cesarza Aleksandra odpowiadają życzeniom cesarza Napoleona, i chodzi tylko o dyskusyę nad środkami zastósowania. *Le Nord* zapewnia, że gabinet tuilleryjski znajdzie w odpowiedzi rosyjskiej niewątpliwy dowód zaufania, jakie cesarz Aleksander pokłada w przyjaźni i przysługach cesarza Napoleona i w skuteczności dobrego porozumienia Francyi i Rosyi w sprawie istotnego i pokojowego rozwiązania kwestyi, które zakłócają pokój Europy.

Constitutionel twierdzi, że odpowiedź wyraża się pojednawczo i z umiarkowaniem, tak, że robi nadzieję rozwiązania, jakiego życzyły trzy mocarstwa.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. maja.

Hotel George: PP. Annenkow, c. r. kap., z Warszawy. — Polański Tom., biskup, z Przemyśla. — Juzyczyński Ant., kanonik, z Przemyśla. — Siemiginowski Włod., z Dorszki. — Hr. Starzyński Aug., z Dąbrówki. — Hr. Badeni Wład., z Suchorowa.

Hotel europejski: Dobrograew Al., c. r. kap., z Kiszenewa. — Bako de Hette Karol, z Manasterzysk. — Kosowicz Wład., z Wiankówki. — Niewiadomski Piotr, z Filipówki.

Hotel angielski: Jaworski Ap., z Ordowa.

Pod Tygrysem: Rożycki Rom., z Rosyi. — Rylski Zyg., z Pisarowiec. — Marmorosz Józef, z Karowa.

Zajazd podolski: Jełowicki Marc., c. k. porucznik, z Przemyśla.

Pod białym koniem: Br. Brückmann Henr., z Majnicza.

Dnia 3. maja.

Hotel George: PP. Förster E, k. pr, podporucz., z Wrocławia.— Krasnopolski K., z Potoczysk. — Rulikowski Lud., z Krakowa. — Keszycki Mar., z Dzwiniaczki.

Hotel europejski: Razo Jerzy, z Marty. — Ghiszelko Kon., z Jass. — Müller Lud., z Poznanki. — Czajkowski T., c. k. porucz., z Bobrki. — Witkowski Ad., z Sorck. — Malczewski Jul., z Skwarzawy. — Reyzner Szczęsny, adw. kraj., z Tarnopola.

Hotel Langa: Ulman Em., c. k. porucz., z Tarnopola. — Hr. Althan Alex., c. k. porucz., z Morawii.

Hotel angielski: Romer Henr., z Bicza. — Kratochwil Marc., z Wasylowa. — Rożański Felix, z Palczyniec.

Pod białym koniem: Bukowski Woj., c. k. podporucz., z Tarnopola.

Zajazd Krynickiego: Szaszkiewicz J, c. k. radca finans., ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. maja.

PP.: Bohdan Hip., do Zadworza. — Skrzyński Alex., do Poradowa. — Siemiński Zyg., do Krakowa. — Bielski Stan., do Rychcic. — Ks. Czetwertyński Wład., na Podole. — Augustynowicz Sew, do Szeptyc. — Żurakowski Aug., do Horbacza. — Morawski Rom., do Bieniawy. — Głowacki Fort., do Dukli. — Puzyna Włodz., do Martynowa nowego. — Ancuta Stan., do Kohajowa. — Bohdanowicz Ant., do Matijowiec. — Hodjes Henr. Rysz., inżynier, do Londynu. — Kramkowski Leon, c. k. kap., do Stryja. — Krzeczunowicz Zen., do Korszowa. — Maciejowski Wal., do Kołomyi.

Dnia 3. maja.

PP.: Hesse Ed., c. k. porucz., do Tarnopola. — Dobrograew Alex., c. r., rad. dw. — Kolbensteiner Wilh., c. r. sekr. minist. — Wybranowski Alex., do Uszkowiec. — Starzeński Bojomir, do Derewni. — Strachocki Józef, do Rudnik. — Rubczyński Alf., do Stanina. — Czajkowski A., do Bóbrki. — Hr. Badeni Wład., do Suchorowa. — Annenkow, c. r. kapitan, do Krakowa. — Pietrowicz X., do Wołostkowa. — Förster Er., k. pr., podporucz., do Wrocławia. — Hr. Cavriani Lud., c. k. szambelan i radca dworu, do Krakowa. — Sobieszczański Wilh., do Glińska. — Hr. Althan Alex., c. k. porucz., do Drohowyża.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. i 3. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.07	+ 4.8	84.6	północny	sł.	deszcz
2. god. po poł.	327.59	+ 7.4	77.3	półn.-zach.	„	pochmurno
10. god. wiecz.	328.03	+ 6.2	84.1	północny	„	pogoda
Ilość deszczu 2‧26.						
7. god. zrana	327 98	+ 5.7	79 5	pol.-wsch.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326 57	+ 12 4	62.3	wchodni	mi.	„
10. god. wiecz.	325 08	+ 9.8	63.0	poł.-wsch.	sł.	pochmurno

Kurs lwowski.

Dnia 2. maja.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	27	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	30	5	34
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	8	9	22½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	78½
Talar pruski	„ „	1	66½	1	68½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—			—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		75	65	76	35
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	45	80	13
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	83	74	60
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	75	81	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		210	25	212	13

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. maja.	złr.	kr.
5% Metaliki	76	30
5% pożyczka narodowa	81	—
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	200	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	30
Dukat pojedyńczy	5	34
Srebro	111	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.20	71.30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.70	94.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.—	81.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.80	81.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.—	76.15
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.10	76.25
dtto. po 4½%	68.25	68.50
dtto. „ 4%	59.50	60.—
dtto. „ 3%	44.50	45.—
dtto. „ 2½%	38.—	38.50
dtto. „ 1%	15.15	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.—	98.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.40	98.50
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.50
„ „ „ 4½%	66.—	66.50
„ „ „ 4%	58.—	58.50
„ „ „ 3½%	50.50	51.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	57.—	—.—
„ „ „ 2¼%	50.—	—.—
„ „ „ 2%	45.—	—.—
„ „ „ 1¾%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.50
„ „ „ 4½%	66.—	66.50
„ „ „ 4%	58.—	58.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	88 50	89.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	—.—	87.50
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	87.—
Węgier	75.75	76.25
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	74.50	75.—
Kroacyi i Slawonii	74.—	74.50
Galicyi	74.—	74.40
Siedmiogrodu	73.—	73.75
Bukowina	72.75	73.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.—	73.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	93.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.—	59.25
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.—	59.25
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	793.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	199.40	199.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	631.—	633.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1772.—	1774.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	217.—	218.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	152.75	153.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.25	126.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	—.—	—.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	210.—	210.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	106.—	108.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	218.—	220.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	165.—	168.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	246.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.50	161.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.15	86.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.50	95.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.50	89.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	125.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.75	81.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	95.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.40	133.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	97.25	97.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97 —	98.—
Salma „ 40 „ „	37.75	38.25
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	15.—	15.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	95.—	95.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.30	94.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.40	94.60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.75	84.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.70	111.80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.30	44.40
Paryż za 100 fr.	44.40	44.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.33	5.34
dtto. pełnej wagi	5.33	5.34
Korona	15.35	15.40
20frankówka	8 99	9.02
Rosyjski imperyał	9.24	9.26
Talar związkowy	1.67	1.68
Srebro	111.25	111.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*